

Zofia Stanecka

Marianna Oklejak

Basia

i wakacje

#TataTeż
Czyta
2025



Harperkids

Tekst:

Zofia Stanecka

Ilustracje:

Marianna Oklejak

Logo serii, projekt graficzny i skład:

Dorota Nowacka

Wydawca:

Agnieszka Betlejewska

Redakcja:

Małgorzata Merkel-Massé

Korekta:

Bożenna Kozerska

Wersja elektroniczna:

Dorota Magier

tekst © Zofia Stanecka

© HarperCollins Polska sp. z o.o.,

Warszawa 2025

Wszystkie prawa zastrzeżone,

łącznie z prawem reprodukcji części
lub całości dzieł w jakiegokolwiek formie.

HarperCollins jest zastrzeżonym znakiem
należącym do HarperCollins Publishers, LLC.

Nazwa i znak nie mogą być wykorzystane
bez zgody właściciela.

HarperCollins Polska sp. z o.o.

ul. Domaniewska 34A

02-672 Warszawa

ISBN 978-83-276-9749-3

Szukaj na HarperKids.pl



Zbliżały się wakacje. Basia już na początku czerwca nie mogła myśleć o niczym innym.

- Kiedy wyjedziemy nad rzekę? - pytała. - Jak długo będę u Dziadków? Czy już jest lipiec? Dlaczego trzeba tak długo czekać? Rodzice zapewniali ją, że lipiec w końcu nadejdzie. Już za miesiąc, za trzy tygodnie, za dwa...

- To strasznie długo! - denerwowała się Basia.

Janek miał w tym roku pierwszy raz wyjechać z kuzynem Antkiem na obóz bez rodziców. Okropnie się tym przechwalał i tłumaczył Basi, że jest jeszcze za mała na takie wyprawy.

- Pojedziesz, kiedy trochę podrośniesz - twierdził.

Basia codziennie rano stawała przy framudze, na której zaznaczali wzrost jej i Janka, żeby sprawdzić, czy przez noc przybyło jej choć parę centymetrów. Pewnego ranka Tata stanął przy niej i powiedział:

- Przed tobą całe lata samodzielnych wakacji. Zwiedzisz niejedno miejsce na świecie. A na razie mnie i Mamie będzie bardzo miło spędzić wolny czas z tobą.

Wtedy Basia stwierdziła, że nie będzie martwić rodziców i jeszcze tym razem wyjedzie z nimi.

- Na pewno by się nudzili, gdybym ich zostawiła - tłumaczyła Miškowi Zdziškowi.